

# świt



## niepodległości

Pismo Grupy Młodzieżowej  
im. **ANDRZEJA SZOMAŃSKIEGO**  
Afilowanej przy KPN

NR. 14

Obszar I

WARSZAWA

### OŚWIADCZENIE

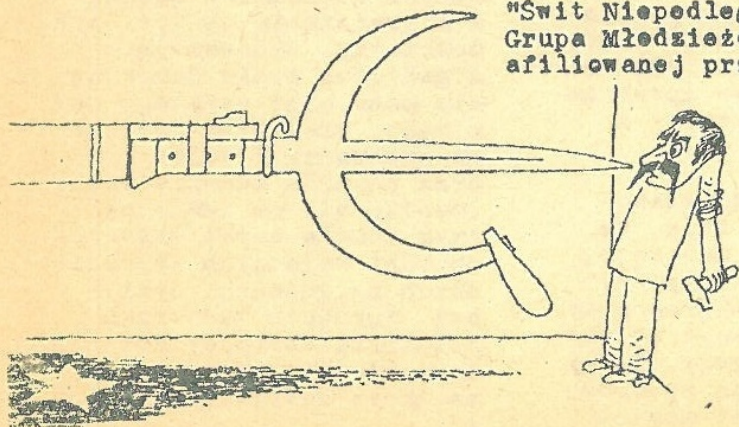
W dn. 21 lutego 1989r. Konfederacja Polski Niepodległej i Polska Partia Socjalistyczna zorganizowały wiec, na którym domagano się przeprowadzenia wolnych wyborów. Uczestnicy wiecu w drodze do Sejmu (gdzie miała być dostarczona petycja z podpisami uczestników) zostali w brutalny sposób zaatakowani przez ZOMO i milicję na skrzyżowaniu Krakowskiego Przedmieścia i ul. Świętokrzyskiej. Dotkliwie pobito Sławomira Gąsiora (bity pałkami i metalową tarczą po głowie) i Wojciecha Gawkowskiego (przewrócony na ziemię i kopany przez zemwoców) - obaj z warszawskiej KPN, Krzysztefa Króla członka Rady Politycznej.

Jerzy Woźniak z młodzieżowej struktury KPN został wcągnięty do milicyjnej "nyski" i pobity. Zatrzymano też innych działaczy KPN i przewieziono do aresztu milicyjnego na ulicę Wilczą-Alberta Katanę, Piotra Bombalskiego i dwóch innych członków "Świtu Niepodległości", oraz Dariusza Sońtę z Akademickiej Organizacji KPN "Orzeł Biały".

Postępowanie funkcjonariuszy ZOMO zagrażających życiu i zdrowiu społeczeństwa nie jest przypadkowe. Milicjanci bili działaczy KPN i PPS na rozkaz władz, które twierdzą, że celem ich jest porozumienie i liberalizacja stosunków politycznych. Są te słowa bez pokrycia bankructw politycznych, których argumentem jest tylko milicyjna pałka.

Pretestujemy przeciwko pobiciu działaczy KPN i PPS i żądamy zajęcia stanowiska w tej sprawie przez przedstawicieli opozycji.

"Świt Niepodległości"  
Grupa Młodzieżowa im. Andrzeja Szomańskiego  
afilowanej przy KPN.



Oświadczenie o podobnej treści wystosowały następujące organizacje:  
Ruch Katolickiej Młodzieży Niepodległościowej, AO KPN "Orzeł Biały" Polska Organizacja Młodzieżowa-KPN, Organizacja Młodzieżowa KPN- "Nike"

Polskie przeznaczenie

Polnisches Schicksal  
"Die Presse", Wien





# STALIN I HITLER NAD TRUPEM POLSKI

17 IX 1939 r.

## III KONGRES KPN ROZPOCZĄŁ OBRADY

Zgodnie z wcześniejszymi zapowiedziami 4.02.1989r. rozpoczął obrady III Kongres Konfederacji Polski Niepodległej. Zgodnie z decyzją Rady Politycznej kongres był jawny. Odbył się on w jednym z pomieszczeń AN przy ul. Kłosewskiego. Obecnych ok. 200 gości i delegatów powitał przewodniczący KPN Leszek Moczulski. Następnie pod przewodnictwem Krzysztofa Króla rozpoczęto dyskusję nad statutem. O godz. 18.58 na salę obrad wkroczyli funkcjonariusze MO i SB oświadczając, że rozwiązują nielegalne zebranie. Oświadczenie to wyraźnie rozba-  
wili uczestników kongresu. Jeszcze w obecności milicji dokonano obrady nad statuten, po czym rozpoczęły się pertraktacje dotyczące bezpiecznego opuszczenia budynku. Ok. godz. 20.20 doszło do porozumienia. Uczestnicy obrad wyszli z sali a ci którzy chcieli byli legitymowani. Uchwałą Rady Politycznej obrady kongresu będą kontynuowane.

Misio Nieśność & Suchy

## ПЕРЕСТРОЙКА OD KUCHNI

W poniższym artykule chciałbym przekazać to co zobaczyłem podczas mego pierwszego pobytu w ZSRR w grudniu 1988 roku. Chciałbym przedstawić swe spostrzeżenia w sposób możliwie obiektywny i bez zbędnych komentarzy.

Wsiadając do pociągu relacji Warszawa-Kijów zdawałem sobie sprawę z tego, że jadę do kraju rządzonego przez despotów, prowadzącego wojnę z małym i biednym Afganistanem. Trzymającego pod zaborem przy pomocy czołgów i kilku milionowego wojska połowę narodów cywilizowanej Europy. Gdyby dodać do tego anormalną sytuację spowodowaną trzęsieniem ziemi w Armenii mogłem

/o.d. na str. 3/

## INFORMACJE

Do ponad 2 milionowej PZPR należy 150 tys. ludzi w wieku 18-29 lat, co stanowi 7% całego stanu pogłowia tej partii. Owe 150 tys to załedwie 2% wszystkich ludzi w tym wieku w Polsce. Jeżeli nie nastąpi w tym względzie jakaś znacząca poprawa /na co się na razie nie zanosi/ PZPR grozi wymarciem, co nas specjalnie nie martwi.

Na naszych oczach pada pierwszy w świecie reżim komunistyczny. Na to miejsce w Afganistanie, w którym nie ma już sowieckich najeźdźców, a dni rządzenia ich agentów pod wodzą Naddżibullaha są policzone. Wyzwalanie się Afganistanu z kajdan komunizmu zostało okupione ciężkimi ofiarami. Od początku wojny zginęło 1240 tys. ludzi. Wg danych sowieckich zginęło w Afganistanie 15 tys. ich żołnierzy. Opuszczająca Afganistan Armia Czerwona nie może mieć czystego sumienia. Nie tylko najechała suwerenny i wolny kraj oraz poparła komunistyczną rewoltę ale ma także na swym koncie setki masowych zbrodni wojennych popełnionych na ludności cywilnej. W grudniu 1984 roku żołnierze sowieccy dokonali w miejscowości Czardara masakry, zabijając 630 ludzi.

/o.d. na str. 4/



/c.d. ze str. 2/

Dokumenty tej i innych zbrodni znajdują się w Genewie. Nigdy nie możemy o tym zapomnieć.

## LICEUM KSIĘGARSKIE...

Falę niepokoju wywołał artykuł "Stiopy" traktujący o sytuacji jaka zaistniała w Liceum Księgarskim. Szczególnie zaniepokojone było tym faktem ciało pedagogiczne.

Jeden z profesorów stwierdził, że nie wie jakie mogą być tego następstwa dla osób "podejrzanych" o działalność opozycyjną na terenie szkoły. Następstw nie było. Zrozumiałe jest w tym wszystkim zdenerwowanie p. Basińskiej nauczycielki PNOS, która została "oskarżona" przez "Stiopę" o autorstwo pytań maturalnych, których treść była z gatunku głupia ("co to jest demokracja socjalistyczna" "kierunki działania PRON-u" itd.) P. Basińska publicznie zaprzeczała jakoby nie ona układała pytania i żaliła się, że nielegalnie wyrzuciło jej krzywdę (sic.) Stwierdziła nawet, że chce rozmawiać z tymi, którzy mają jakieś postulaty dot. nauki PNOS-u. Powiedzmy sobie wprost- chciała poznać autora czy współautorów artykułu. Całą sprawę zakończył jeden z uczniów, który stwierdził, że jedynym postulatem jest w ogóle wyrzucenie PNOS-u z programu nauczania. Na tym sprawę na razie zakończono.

Ale o Liceum Księgarskim nie należy znów pisać tak źle; sytuacja jaka tam istnieje od paru lat jest specyficzna. Osoby działające w organizacjach opozycyjnych są raczej znane gremium nauczycielskiemu i dyrektorom szkoły. Należy napisać prawdę, że do tej pory nie spotkała tych osób żadna poważna sztyka i nie miały żadnych przykrości. Np. jeden z członków "SN" aresztowany za udział w manifestacji 3.V.88 miał tylko rozmowę z p.dyrektorem, która przyjęła jego "alibi", że znalazł się tam przypadkowo. Pomalowanie przez członków FMW dwóch pięter szkoły + pawilonu (napisy "Solidarność", FMW, KPN) w ubiegłym roku spowodowały, że zatrudniono dodatkowo starsze panie, które pilnują korytarzy w czasie lekcji. Być może łagodne "obchodzenie się" z młodzieżową opozycją jest spowodowane czym innym. Uczniowie Lic. otrzymali informację od jednego z profesorów, że nauczyciel historii jest funkcjonariuszem SB, który etatowo rozpracowuje młodzież w szkołach średnich i teraz ma "oko" na opozycję szkolną. Gdy uczniowie dali do zrozumienia "historykowi", że jest milicjantem, ten publicznie temu zaprzeczał, jednak w bieżącym roku szkolnym nie znalazł się w składzie grona pedagogicznego. Obecnie istnieją podejrzenia, że na miejsce poprzedniego Jamesa Bonda przyszedł nowy, nieco lepiej się maskujący. Ciekawe jak się spisze. Poza tym nie jest źle. Na jednej z przerw, gdy grupa uczniów czytała publicznie organ IWP "Żołnierz Wolności", podszedł profesor od przedmiotów ścisłych i stwierdził: "Nie wiedziałem, że w tej szkole są sboczeńcy".

PS. Pani dyrektor życzymy wszystkiego dobrego, niech nie mówi że pisma opozycyjne piszą o naszej szkole źle i niech nie wysyła "Świtu" do Pałacu Mostowskich.

kuzyn "Stiopy"

## PIERESTROJKA...

/c.d. ze str. 2/ być pewny że zobaczę rzeczy ciekawe. Na granicy obok kontroli celnej odbyła się kontrola sanitarna. Otóż do ZSRR nie można przewozić owoców, warzyw oraz artykułów pochodzenia zwierzęcego. Dlaczego? Powody tego są bardzo poważne. Otóż można wwieźć wraz z nimi robactwo, choroby mogące wywołać epidemie oraz inne tym podobne specjały mogące narazić na szwank bezpieczeństwo Związku Radzieckiego. Podczas tej kontroli zabierano także kwiaty. Widać i one okazały się niebezpieczne atych, którzy je wieźli śmiało można saloszyć do wrogów i dywersantów. Jednak dopiero po przejeździe do Kijowa okazało się, że taka kontrola jest tylko kpieniem z ludzi. Poczekałnia kijowskiego dworca zastawiona jest ławkami dookoła, których ustawione są kramy z żywnością, pamiątkami i kosmetykami. Na sali tej panował nie do opisania fetor. Wszystkie ławy były tak brudne, że nie należało się do nich zbliżać. Na podłodze leżała gruba warstwa błota zmieszanego z papierami i kapslami od butelek.

/c.d. na str. 4/



z str. 3/

Sprzedawczynie poumierane w wa-  
ciaki budowlane, podające brud-  
nymi rękoma uwalane szólkłym  
kurczaki stanowiły "smakowity"  
dodatek. Kontrola sanitarna  
miała uchronić ludzi radziec-  
kich przed brudem z Polski czy  
RFN-u przywiezionym w jabłkach  
i kanapkach. odn.

"Suchy."

## PODZIĘKOWANIA

Dla Komitetu Opieki nad Kopcem  
Józefa Piłsudskiego za dyplomy.  
Dyplomy otrzymało kilku człon-  
ków delegacji "Świtu", którzy  
wraz z przedstawicielami RKMN z  
Piasieczna pracowali na rzecz  
Kopca. Dla tych, którzy chcie-  
liby wesprzeć finansowo pracę  
na rzecz odbudowy tego wspania-  
łego pomnika. Podajemy nr konta

PKO Nr 35510-10764-132

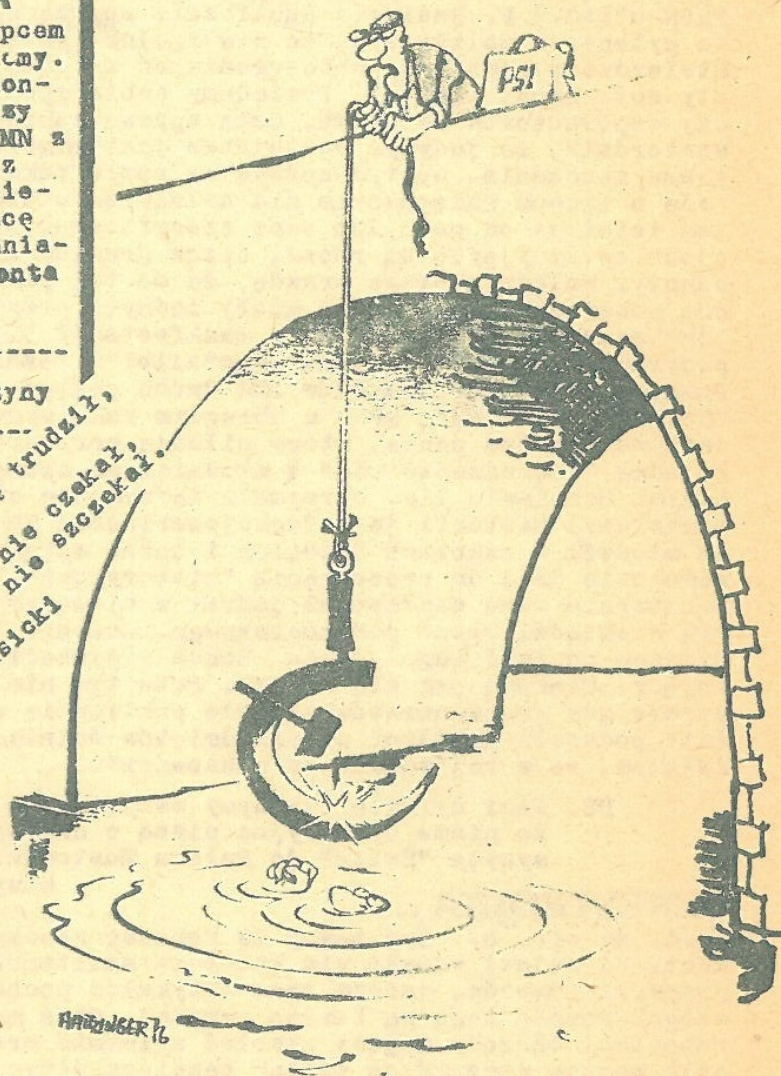
"dla Komitetu JP"

Dla Zańka za taśmy do maszyny

**nasz  
KOMENTARZ  
do rozmów**

Pies oczekiwał na złodzieja, cała noc się trudził,  
Obili go nazajutrz, że Pana obudził.  
Spał smacznie drugiej nocy, złodzieja nie czekał.  
Ten dom skradł; psa obili za to, że nie szczekał.  
I. Krasicki

**OKRĄGŁEGO  
stołu**



Odpowiadamy zainteresowanym, że  
nie jesteśmy w stanie publiko-  
wać programu TVP. Przypominamy  
jednak, że "Saurfy" emitowane  
są w każdą niedzielę o godz. 19.

## DLACZEGO NIE CHCESZ POMOCY ?

## SWIT NIEPODLEGŁOŚCI

jest pismem redagowanym  
przez młodzież warszawskich szkół średnich. Ukazuje się od  
września 1986 roku. Korespondencje prosimy kierować na adres:

Krzysztof Król,  
ul. Lumumby 14 m. 26  
01-176 Warszawa

cena 40 zł